

Przyszłość jest elektryczna

data aktualizacji: 2020.07.02 autor: Włodzimierz Szczepański



Przed firmą znajdują się dwa stanowiska do ładowania aut elektrycznych. Wiceprezes Andrzej Szewczyk tłumaczy, że stacja jest odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku. (fot. Włodzimierz Szczepański)

W Skierniewicach zarejestrowane jest tylko jedno auto elektryczne. Podejrzewaliśmy, że jego właścicielem musi być ktoś z firmy Grupa Ekoenergia. Trop okazał się słuszny. W siedzibie firmy rozmawialiśmy nie tylko o elektromobilności.

- Część aut hybrydowych, tak zwane plug-iny, traktowane są jak auta elektryczne. Takim właśnie jeżdżę - przyznaje Andrzej Szewczyk, wiceprezes Grupy Ekoenergia - Sądzę jednak, że w Skierniewicach jest ich znacznie więcej. Po prostu nie wszystkie są tutaj zarejestrowane, gdyż są to pojazdy w leasingu. Wiem o kilku innych, w tym o jednej Tesli.

Przed firmą znajdują się dwa stanowiska do ładowania aut elektrycznych. Stacja jest odpowiedzią na zapowiedzi rynku.

- Aut elektrycznych będzie przybywać. Mielibyśmy ich więcej, gdyby w Polsce ta infrastruktura była bardziej rozwinięta - mówi nasz rozmówca.

CZYTAJ TAKŻE: [Elektromobilność po skierniewicku czyli gdzie zatankować elektryka](#)

To wiąże się z podstawową działalnością firmy, czyli budownictwem obiektów pasywnych.

- To budynki, jak mówi nasz prezes, skrajnie oszczędne energetycznie. Przy nich powstają stacje, jak np. przy budynku Urzędu Gminy w Makowie. Mamy też inny program stacji ładowania, który realizowany jest przy szkołach w Warszawie. Powstają ławki z panelami fotowoltaicznym. Są to miejsca, gdzie dzieci mogą podłączyć, naładować telefon, tablet, czy też hulajnogę elektryczną - tłumaczy.

Zdaniem przedsiębiorcy stacje ładowania są niezbędne, ponieważ tych samochodów będzie przybywało.

- Premier zapowiedział, że przesiądziemy się do aut elektrycznych. W Polsce wdrożenie tego programu na razie opiera się jedynie na obietnicach - niemniej, co by nie powiedzieć, to jest kierunek całej Europy - komentuje nasz rozmówca.

Niemcy są tu prekursorem. Był okres, gdy państwo niemieckie finansowo zachęcało do montażu paneli fotowoltaicznych na domach. Teraz niemal wstrzymali dotacje ponieważ mają nadprodukcję. W Polsce tymczasem farmy fotowoltaiczne zaczynają powstawać masowo.

- Jest to spowodowane zmianą przepisów i spadkiem cen paneli - mówi Andrzej Szewczyk i dodaje: - Na miejscu decydentów zrezygnowałbym z energii opartej na źródłach kopalnych, które są zabójstwem dla środowiska.

Obok smogu, jednym z palących problemów ekologicznych jest susza. Firma z Sierakowic Prawych i na tym polu ma wiele do powiedzenia. Niedawno prezydent RP zapowiedział 100 milionów złotych na program tworzenia oczek wodnych. Czy to realny program walki z suszą?

- Nie, nie widzimy w tym większego sensu. Natomiast upatrujemy szansę w programie budowy studni głębinowych do których istnieje możliwość uzyskania 50 procentowej dopłaty z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Wnioski należy składać do końca lipca - mówi nasz rozmówca.

Woda ze studni głębinowych przeznaczona na tzw. własny, gospodarczy użytek ma odciążyć sieć wodociągów, a własna studnia, której pompa zasilana jest energią z paneli fotowoltaicznych.

- Przy tym układzie wodę mamy za darmo.

W Grupie Ekoenergia nowe idee związane są nie tylko ekologią w sensie ekonomicznym. W firmie działa grupa Run&Bike, czyli grupa biegających i jeżdżących na rowerach. Na dzień dziecka kręcili kilometry dla wychowanków Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Stobowie.

- Grupa zaczynała od trzech osób, teraz jest już ponad 10. Ja wybrałem inne formy aktywności - śmiejąc się, unosi rękę w gipsie: - Rolki.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosc/item/36096-przyszlosc-jest-elektryczna>